

**Anna Stawarska-Rippel**

Uniwersytet Śląski w Katowicach  
e-mail: anna.stawarska-rippel@us.edu.pl

ORCID: 0000-0003-3252-9171

DOI: 10.15290/mhi.2022.21.02.17

## **Proces cywilny w „nowym wydaniu”: prawno-historycznych uwag kilka w związku z nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego (z dnia 4 lipca 2019 r.) i komentarzami doktryny**

### **ABSTRAKT**

Celem artykułu jest sformułowanie historycznoprawnego głosu w dyskusji na temat nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r. w kontekście komentarzy doktryny. Instytucje wprowadzone do kodeksu postępowania cywilnego nowelizacją z dnia 4 lipca 2019 r. były przedmiotem szerokiej dyskusji także w międzywojennej nauce procesu cywilnego. Opracowane wówczas pionierskie koncepcje dotyczyły przede wszystkim obligatoryjnej odpowiedzi na pozew i postępowanie przygotowawcze, obowiązku mówienia prawdy, dyskrecjonalnej władzy sędziego, a także klauzuli nadużycia praw procesowych. Zaprojektowane autorsko regulacje zostały następnie wyrugowane z projektu pierwszego polskiego kodeksu postępowania cywilnego jako zbyt nowatorskie na tamte czasy. Niezrealizowane jednak idee ekspertów i ich źródła, wynikające z materiałów przygotowawczych, są często znacznie cenniejsze dla nauki procesu cywilnego niż uchwalona ustawa. Po lekturze uzasadnienia projektu nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r., a także komentarzy doktryny, nie można oprzeć się wrażeniu, że przemilczano te zdobycze międzywojennej nauki. Instytucje wprowadzone Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. scharakteryzowano jako przejaw kreacjonizmu prawnego i hipertrofii efektywności względem gwarancji rzetelnego procesu. Do dyskusji na temat ostatnich działań ustawodawcy w zakresie reformowania postępowania cywilnego warto dodać zatem kilka uwag z perspektywy prawno-historycznej i porównawczej historii prawa, tym bardziej, że dotyczą one w ogólności koncepcji i instytucji, które projektowano już blisko 100 lat temu.

**ABSTRACT****The Civil Proceedings in the “New Edition”: a Few Legal-Historical Remarks on the Amendment of the Code of Civil Procedure (of July 4, 2019), and Comments on the Doctrine**

The article aims to formulate a legal-historical voice in the discussion about the amendment of the code of civil procedure (4 July 2019) and comments on the doctrine. Regulations introduced to the code on 4 July 2019 were under comprehensive discussion also in the interwar period. The pioneering concepts developed at that time concerned primarily: an obligatory reply to the statement of claim and preparatory proceedings, an obligation to tell the truth, the discretionary power of a judge, and abuse of the procedural rights clause. These original regulations were removed from the first Polish Code of Civil Procedure draft as too innovative for those times. However, the unrealized ideas of experts and their sources resulting from the preparatory materials are often much more valuable for studying the civil process than the adopted act. After reading the justification of the draft amendment of July 4, 2019, and the comments on the doctrine, one cannot help but feel that these gains of interwar science have been kept silent. The institutions introduced by the Act of 4 July 2019 were characterized as a manifestation of legal creationism and a manifestation of the hypertrophy of effectiveness in relation to the guarantee of a fair trial. Therefore, to discuss the recent actions of the legislator in reforming civil proceedings, it is worth adding a few remarks from the legal-historical perspective and comparative history of law, as they generally concern concepts and institutions that were designed almost 100 years ago.

**Słowa kluczowe:** kodeks postępowania cywilnego, polska procedura cywilna, nadużycie praw procesowych, obowiązek mówienia prawdy, obowiązkowa odpowiedź na pozew, dyskrecyjna władza sędziego

**Key words:** Code of Civil Procedure, Polish civil procedure, abuse of procedural rights, obligation of telling the truth, obligatory reply to the statement of claim, discretionary power of a judge

Obowiązujący kodeks postępowania cywilnego, wywodzący się jeszcze z okresu socjalizmu, doczekał się już ponad 300 (318) nowelizacji dokonanych w większości po 1989 r. Liczba nowelizacji plasuje ten akt prawny wśród najczęściej nowelizowanych aktów prawnych w Polsce, a być może także na świecie. Drugi polski kodeks postępowania cywilnego (1964) jest niewątpliwie obciążony „przekleństwem nowelizacji”<sup>1</sup>. Tak też stwierdzono o pierwszym polskim kodeksie postępowania cywilnego (1930), z powodu jego znowelizowania jeszcze w okresie jego *vacatio legis*. Wówczas ten fakt komentował znamienne Stanisław Gołąb:

Łatanina legislacyjna, owa nowelizacja, która – wzorem innych krajów – czepiła się nawet prawodawstwa fundamentalnego. (...) Polski kodeks postępowania cywilnego w sprawach spornych, ogłoszony w r. 1930, nie pozostał pod tym względem w tyle. Zanim uzyskał moc obowiązującą – jedyny to, o ile mi wiadomo, fenomen tego rodzaju w życiu prawnym – już został znowelizowany. (...) Imperializm prawodawczy wziął na siebie niebezpieczeństwo doprowadzenia do zaniku zaufania społecznego wystawiając na próbę poczucie prawne sędziego. Zapomniał o ograniczonej cierpliwości tych, co wydane przepisy mają wcielać w życie prawne i o pewniejszej i częstszej jeszcze niemożliwości takiego wcielania z powodu ciągłych odmian prawa, którego zadaniem jest przecież zagwarantowanie pewności w życiu i obrocie prawnym. Miał zresztą na swą obronę przykłady z krajów ościennych, choćby tylko z Niemiec i Austrii, gdzie procedury cywilne znowelizowano już tylokrotnie, rozważniając – jak w procedurze austriackiej – zasadnicze myśli Franciszka Kleina lub nawet łamiąc zasady ustawy<sup>2</sup> [podkr. – A.S-R.].

Wypowiedź wybitnego polskiego prawnika nie tylko nie straciła na aktualności, ale obecnie nabiera nowego wymiaru. W literaturze przedmiotu wyraźnie już podkreślono, że współczesne wołanie o pewność i stabilność prawa – w obliczu zahamowania oficjalnie prowadzonych prac nad nowym kodeksem postępowania cywilnego, i implementowania coraz to nowych rozwiązań do obowiązującego kodeksu z utrzymanymi tam relikdami z socjalistycznej przeszłości – pozostaje, jak barwnie ujął to Tadeusz Ereciński, „przysłowiowym głosem dziada przemawiającego do obrazu”<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Tego sformułowania użył S. Gołąb w odniesieniu do liczby nowelizacji polskiego prawa sądowego Drugiej Rzeczypospolitej. Zob. S. Gołąb, *Przekleństwo nowelizacji*, Lwów 1932, odbitka z „Głosu Prawa” 1932, nr 8-9.

<sup>2</sup> Idem, *Skupienie i przyspieszenie w procesie cywilnym*, Lwów 1937, s. 4-5.

<sup>3</sup> T. Ereciński, *Ocena skutków nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r.*, [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzowski, Warszawa 2021, s. 23.

Działaniom ustawodawcy w ostatnim czasie zarzuca się przede wszystkim dekompozycję kodeksu postępowania cywilnego oraz uchybienia w zakresie prawidłowej legislacji, czego dobitnym przykładem był projekt nowelizacji przepisów poprzednio już dokonanej nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r.<sup>4</sup> Ponadto instytucje wprowadzone Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. scharakteryzowano jako przejaw kracjonizmu prawnego, w efekcie którego doszło do hipertrofii efektywności względem gwarancji rzetelnego procesu<sup>5</sup>. Obecnie instytucje wprowadzone nowelizacją z dnia 4 lipca 2019 r. zostały poddane ocenie z punktu widzenia około dwuletniej praktyki<sup>6</sup>.

Warto zaznaczyć już na wstępie, że instytucje wprowadzone do kodeksu postępowania cywilnego nowelizacją z dnia 4 lipca 2019 r. były przedmiotem szerokiej dyskusji także w międzywojennej nauce procesu cywilnego. Opracowane wówczas pionierskie koncepcje dotyczyły przede wszystkim obligatoryjnej odpowiedzi na pozew i postępowanie przygotowawcze, obowiązku mówienia prawdy, dyskrecjonalnej władzy sędziego, a także klauzuli nadużycia praw procesowych. Zaprojektowane autorsko regulacje w sekcji postępowania cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Drugiej Rzeczypospolitej zostały następnie wyrugowane jako zbyt nowatorskie na tamte czasy<sup>7</sup>.

Po lekturze uzasadnienia projektu nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r.<sup>8</sup>, a także komentarzy doktryny, nie można oprzeć się wrażeniu, że przemilczano te zdobycze międzywojennej nauki. To fakt, że próżno ich szukać w ustawie – pierwszym polskim kodeksie postępowania cywilnego. Analizie dogmatycznej, czy też porównawczej, poddaje się zazwyczaj regulacje, które stały się prawem obowiązującym<sup>9</sup>. Niezrealizowane jednak idee ekspertów i ich źródła wynikające z materiałów przygotowawczych są często znacznie cenniejsze dla nauki procesu cywilnego niż uchwalona ustawa. Obrazowo ujął to międzywojenny sędzia Sądu Najwyższego:

4 Zob. *Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych w sprawie projektu nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych powiązanych z nim ustaw (nr druku UD-156)*, z 30 września 2021 r.; *Opinia stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i innych ustaw – druk UD 156*, z 4 października 2021 r.

5 M. Rupniewski, *Elementy kracjonizmu i determinizmu prawnego w nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r.*, [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020, s. 83.

6 *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian...*

7 A. Machnikowska, A. Stawarska-Rippel, *The principles of civil procedure in Poland in the twentieth century: doctrine, drafts, and law in a comparative perspective*, “Comparative Law Review” 2016, z. 21, s. 88-107.

8 *Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, Druk sejmowy nr 3137 z 16.01.2019.

9 Zob. A. Polkowski, *Die polnische Zivilprozessordnung von 1930/1933 Unter Berücksichtigung des deutschen, österreichischen, russischen und französischen Recht*, Frankfurt am Main 2009.

Niestety! Niejedna śmielsza, samodzielna i bardzo sympatyczna myśl zaświeciła i zgasła, bo nie zyskała aprobaty Komisji dlatego, że była nie „na czasie”; nie przepadła ona jednak dla idei rozwoju procesu – dla tych niestrudzonych badaczy, którzy śledzą skrzętnie każde ważniejsze odchylenie od wytycznych linii w ustawodawstwie. Przyszłość, ta, według Norwida wieczna korektorka życia, nieraz odgrzebuje z pyłów zapomnienia porzucone myśli [pisownia oryg.]<sup>10</sup>.

Wiadomo też, że największym „koszmarem” reformatorów prawa jest zjawisko nieuwzględniania przez ustawodawcę (częściowo lub w całości) rozwiązań prawnych dostarczanych przez gremia eksperckie. Jest to zjawisko dobrze znane dziejom kodyfikacji prawa, w tym postępowania cywilnego. Wiadomo, że istotne wypaczenie dotknęło m.in. konstrukcji dotyczących uprawnień dyskrecjonalnych sędziego czy obowiązku prawdomówności precyzyjnie zaprojektowanych przez Franza Kleina. Tak też w ostatecznej wersji projektu pierwszego polskiego kodeksu postępowania cywilnego nie uwzględniono autorskich koncepcji przygotowanych przez Franciszka Ksawerego Fiericha i Józefa Skąpskiego. Pisał o tym kilkakrotnie Stanisław Gołąb wyliczając wady pierwszego polskiego kodeksu postępowania cywilnego: „Do najważniejszych wad należy – obok braku obowiązkowej odpowiedzi na pozew w postępowaniu przed sądami okręgowymi – brak zakazu kłamstwa w procesie, parodia zaoczności, niemożność pominięcia przez sąd opóźnionych z winy stron faktów i dowodów...”<sup>11</sup>.

Do dyskusji na temat ostatnich działań ustawodawcy w zakresie reformowania postępowania cywilnego warto dodać zatem kilka uwag z perspektywy prawnohistorycznej i porównawczej historii prawa, tym bardziej, że dotyczą one w ogólności koncepcji i instytucji, które projektowano już blisko 100 lat temu, a ponadto funkcjonowały one już wówczas w systemach prawnych kontynentalnej Europy. Warto zatem odnieść się także do rodowodu tych polskich idei zwłaszcza, że współcześnie przywołuje się głównie doświadczenia angielskie z końca XX w.

Współcześnie słusznie podnosi się, że jest zjawiskiem niekorzystnym jest wprowadzanie zmian głębokich, ingerujących w model postępowania cywilnego, powodujących zwiększenie pierwiastka publicznego względem prywatnego, i zarazem fragmentarycznych – w okresie transformowania systemu prawnego wraz z jego aksjologią.

Nie da się zaprzeczyć, że zawężanie sfery prywatnej jednostki na rzecz interesu społecznego (publicznego) wpisuje się w ewolucję procesu cywilnego

<sup>10</sup> J. Hroboni, *Syntetyczna ocena procedury cywilnej w świetle materiałów ustawodawczych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1931, s. 20.

<sup>11</sup> S. Gołąb, *Skupienie i przyspieszenie...*, s. 5-6.

w zachodniej Europie, począwszy od II poł. XIX w. Rozmaicie wówczas rozwiązywany w ustawodawstwie państw zachodniej Europy problem wyważenia pierwiastka (interesu) publicznego i prywatnego w procesie cywilnym miał służyć, jak wiadomo, łagodzeniu konfliktu między „kapitałem a pracą” oraz sprawiedliwości – dziś zwanej proceduralną – jak również ograniczeniu nadmiernego formalizmu, przewlekłości i kosztów postępowania. Zjawisko publicyzacji procesu cywilnego (prawa prywatnego w ogóle) było uważane za jedną z najważniejszych cech jego ewolucji i wyrażało się przede wszystkim w umożliwieniu stronom ubogim dochodzenia swoich praw. Kluczowe było jak najbardziej trafne i użyteczne połączenie interesu stron i państwa w procesie cywilnym. Zgodnie z taką ewolucją procesu cywilnego ojciec polskiej procesualistyki – Franciszek Ksawery Fierich – sformułował jego cel: zapewnienie sprawiedliwego orzecznictwa, zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy i z obowiązującym prawem, gdzie proces cywilny powinien zdążać do najszybszego uzyskania tytułu egzekucyjnego oraz osiągnięcia tych celów najmniejszym nakładem kosztów pracy stron i sądu<sup>12</sup>.

Problem sprawności, przyspieszenia postępowania, był wówczas szczególnie eksponowany w obliczu problemów odrodzonego w 1918 r. państwa polskiego, w szczególności braku kadr sędziowskich i trudnej sytuacji gospodarczej. Wiele prac poświęcono wtedy zwłaszcza temu „odwiecznemu” postulatowi procesowemu przyspieszenia postępowania. Na łamach „Głosu Sądownictwa” pisano:

Dziś w epoce elektryczności, lotnictwa, telegrafów bez drutu, radiotelefonii i radiotelegrafii, gdzie w niesłychanie krótkim czasie mogą być nawiązane stosunki prawne między osobami z obydwu półkul świata – mowy być nie może, ażeby procedura cywilna miała strukturę o systemie przewlekłym. Musimy radykalnie z korzeniami wyrwać i uleczyć powtarzającą się jako powszechne zjawisko nagminną chorobę sądów, musimy w Polsce wytypić najrozmaitsze sposoby przewlekania procesów – pomni na historię, nauczycielkę życia i na zdobycie w różnych dzielnicach bogate doświadczenia praktyczne<sup>13</sup>.

Międzywojenna nauka procesu cywilnego poszukiwała środków zaradczych zgodnie z ewolucją procesu cywilnego, zmierzając w kierunku przezornego traktowania autonomii stron i uwypuklenia funkcji służącej ochronie interesu publicznego.

<sup>12</sup> F.K. Fierich, *Postępowanie przed sądami okręgowymi*, [w:] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja postępowania cywilnego*, t. 1, z. 1 i 2. *Polska Procedura Cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniem. Przedruk wyczerpanych materiałów*, Warszawa 1928, z. 1, s. 187. O tym też: A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym w świetle prac kodyfikacyjnych w Polsce (1918–1964). Studium historycznoprawne*, Katowice 2015, s. 9 i nast.

<sup>13</sup> W. Dymek, *Stosunek pisma do słowa w procesie cywilnym na tle przepisów różnych procedur i K.P.C. w szczególności*, cz. II, „Głos Sądownictwa” 1931, nr 11, s. 604-605.

Warto zauważyć, że znacznie później redaktorzy tomu o procedurze cywilnej (t. 16, *Civil Procedure*) w najobszerniejszej *Międzynarodowej encyklopedii prawa porównawczego (International Encyclopedia of Comparative Law)* – Mauro Cappelletti i Bryant G. Garth symptomatycznie stwierdzili, że ściśle indywidualistyczny model jest elegancki, ale bardzo drogi, a ponadto: „uznając nawet, że ideał autonomii pełnił ważne funkcje polityczne, w szczególności przystające do epoki na wskroś indywidualistycznej, trudniej jest dziś bronić tego ideału”<sup>14</sup>. W kierunku wzmocnienia pierwiastka publicznego zreformowano także dawny tradycyjny system wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych w Anglii i Walii (1998 r.) tak dalece, że w literaturze określono tę reformę jako „wypatroszenie” dawnego tradycyjnego systemu<sup>15</sup>.

Rozwiązania przyjęte przez międzywojennych kodyfikatorów, a zwłaszcza przez F.K. Fiericha, pozostawały pod znaczącym wpływem koncepcji procesu cywilnego jako stosunku prawnego<sup>16</sup>. Implementacja założeń tej koncepcji w kodeksie postępowania cywilnego miała pozwolić na rozwiązanie wielu problemów procesowych. Franciszek K. Fierich – twórca własnej koncepcji procesu cywilnego jako stosunku prawnego, wielokrotnie w swoich pracach nawiązywał do procedury cywilnej szwajcarskiego kantonu Berna z 1918 r, opartej spójnie na koncepcji procesu jako stosunku prawnego, i która wprost przyjmowała pojęcia „stosunek procesowy” i „warunki powstania stosunku procesowego” jako terminy ustawowe. Konstrukcja obligatoryjnej odpowiedzi na pozew w postępowaniu przed sądami okręgowymi bez względu na wartość przedmiotu sporu i postępowania przygotowawczego wzorowała się w ogólności na procedurze cywilnej berneńskiej i miała być remedium na długotrwałość i kosztowność procesu cywilnego<sup>17</sup>. Ciekawostką jest, że konstrukcja obligatoryjnej odpowiedzi na pozew zaprojektowana przez F.K. Fiericha była inspiracją dla nowelizacji (1925) rumuńskiego kodeksu procedury cywilnej z 1865<sup>18</sup>, który wzorował się na kodeksie Bellota dla szwajcarskiego kantonu Genewy (1819), dla którego inspiracją była macierzysta procedura cywilna francuska (1806)<sup>19</sup>.

Franciszek K. Fierich postrzegał instytucję obligatoryjnej odpowiedzi na pozew jako środek, który ma wprost niezwykłą siłę koncentracji w procesie i jest

<sup>14</sup> M. Cappelletti, B.G. Garth, *Introduction – Policies, Trends and Ideas in Civil Procedure*, [w:] *International Encyclopedia of Comparative Law*, t. 16: *Civil Procedure*, red. M. Cappelletti, Tübingen – Leiden – Boston 2014, s. 85.

<sup>15</sup> J.A. Jolowicz, *On Civil Procedure*, Cambridge 2000, s. 286, 395.

<sup>16</sup> F.X. Fierich, *Projekty polskiej procedury cywilnej w oświetleniu nauki o stosunku procesowym*, Warszawa 1924.

<sup>17</sup> A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym...*, s. 122-127.

<sup>18</sup> L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000, s. 467.

<sup>19</sup> S. Spinei, *Romanian Civil Procedure: The Reform Cycles* [w:] *Civil Litigation in a Globalising World*, red. X. Kramer, C.H. van Rhee, Hague 2012, s. 365-366.

„kręgosłupem struktury procesu”<sup>20</sup>. Twierdził, że pozostałe instytucje procesowe, z wyjątkiem odpowiedzi na pozew, tylko pośrednio mają wpływ na skupienie materiału procesowego, i skuteczne są jedynie wtedy, jeżeli towarzyszy im dobra wola stron, a ponadto ich skuteczność zostaje osłabiona przez ponowną rozprawę w postępowaniu apelacyjnym<sup>21</sup>.

Brak odpowiedzi na pozew w przepisany czasie (cztery tygodnie) miał skutkować wyrokiem zaocznym, przy czym treść wniesionej po terminie odpowiedzi na pozew, mimo jej odrzucenia, miała być przedmiotem badania sądu z urzędu w celu ewentualnego ustalenia okoliczności takich jak niedopuszczalność czynności prawnych, brak właściwości sądu, powaga rzeczy osądzonej, niezdolność procesowa lub brak przedstawicielstwa ustawowego. Kształt tej konstrukcji był determinowany nauką o stosunku procesowym, który nie mógł zachodzić, gdy istniały okoliczności, które wykluczały bieg procesu. Z obligatoryjną odpowiedzią na pozew miał wiązać się przymus adwokacki. Zarówno pozew, jak i odpowiedź na pozew powinny były zawierać elementy pozwalające na ustalenie, w jakim zakresie sprawa jest sporna. Nieujęcie w odpowiedzi na pozew projektowanych elementów skutkowało możliwością obciążenia kosztami pozwanego, bez względu na wynik rozstrzygnięcia sporu. Projekt przewidywał również karę grzywny dla adwokata za rażącą opieszałość w przygotowaniu odpowiedzi na skargę<sup>22</sup>. W przeciwieństwie do cywilnej procedury szwajcarskiego kantonu Berna (1918) konstrukcja obligatoryjnej odpowiedzi na pozew wiązała się z przymusem adwokackim.

Zmiany ministerialne, które ostatecznie zniweczyły tę instytucję były efektem ostrych protestów prawników, zwłaszcza z terenów byłego zaboru rosyjskiego, ale też z byłego zaboru pruskiego<sup>23</sup>. Podnosili oni, że obligatoryjna odpowiedź na pozew koliduje z prawem koliduje z prawem przytaczania w procesie nowych okoliczności i dowodów aż do zamknięcia rozprawy, a także przełamuje zasadę ustności na rzecz pisemności. Najbardziej zaskakujący argument przeciwników obligatoryjnej odpowiedzi na pozew dotyczył przyspieszenia postępowania: „powód zyskuje więc w ten sposób co najmniej miesiąc czasu”<sup>24</sup>. W efekcie zmian ministerialnych regulacje kodeksu postępowania cywilnego zbliżyły się w tym zakresie do rozwiązań rosyjskiej ustawy o postępowaniu cywilnym (1864). Dla zwolenników koncepcji F.K. Fiericha zmiany ministerialne likwidujące obligatoryjną odpowiedź na pozew były *reformatio in peius*<sup>25</sup>.

<sup>20</sup> F.K. Fierich, *Postępowanie przed sądami okręgowymi...*, s. 219.

<sup>21</sup> Idem, *Środki skupienia materiału procesowego według projektu kodeksu polskiej procedury cywilnej*, Kraków 1928, s. 7.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 183.

<sup>23</sup> W.J. Medyński, *O odpowiedzi na pozew w k.p.c.*, „Głos Sądownictwa” 1933, nr 12, s. 739.

<sup>24</sup> Z. Sitnicki, *Kodeks postępowania cywilnego*, „Głos Sądownictwa” 1930, nr 12, s. 810.



Instytucja ta – komentował później Stanisław Gołąb – „padła ofiarą tych zmian” w duchu „starej rosyjskiej procedury cywilnej” zupełnie niezależnie od Komisji Kodyfikacyjnej<sup>26</sup>.

Konstrukcja obligatoryjnej odpowiedzi na pozew była przedmiotem dyskusji na temat uregulowania postępowania rozpoznawczego w nowym, trzecim kodeksie postępowania cywilnego<sup>27</sup>. Stwierdzono wówczas, że założenie, iż proces cywilny powinien zmierzać do wydania w rozsądnym czasie prawidłowego (trafnego) orzeczenia opartego na prawdzie wymaga koncentracji materiału procesowego w myśl zasady sprawności postępowania, co koreluje z konstrukcją obligatoryjnej odpowiedzi na pozew pod rygorem zaoczności i jednocześnie nie narusza prawa do rzetelnego procesu. Skonstatowano także, że instytucja obligatoryjnej odpowiedzi na pozew nie ma wielu zwolenników<sup>28</sup>. Argumentem dla zwolenników obligatoryjnej odpowiedzi na pozew było funkcjonowanie współcześnie i z powodzeniem, tej instytucji w wielu państwach<sup>29</sup>. Po stu latach od pionierskiej koncepcji F. K. Fiericha obligatoryjną odpowiedź na pozew wprowadzono Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. jako zasadę. Oczywiście nie brak głosów krytyki wskazujących na potrzebę pozostawienia tych kwestii uznaniu sędziego<sup>30</sup>.

Postępowanie przygotowawcze w procesie cywilnym postrzegane jest współcześnie głównie przez pryzmat angielskiego postępowania sądowego<sup>31</sup>. Istotnie, angielska konstrukcja *pre-trial* Lorda H.K. Woolfa mająca przeciwdziałać zwłoce i służyć trafniejszemu orzeczeniu stała się niezwykle popularna w Europie kontynentalnej, zwłaszcza środkowej. Co ciekawe, autor reformy sformułował główne jej założenie jako „zasadnicze przeniesienie odpowiedzialności kierowania w sprawach cywilnych ze stron i ich pełnomocników na sąd”<sup>32</sup>. Zakres materialnego kierownictwa sędziego miał być dostosowany indywidualnie

<sup>25</sup> J. Skąpski, *Franciszek Ksawery Fierich jako procesualista*, „Polski Proces Cywilny” 1938, nr 19-20, s. 583.

<sup>26</sup> S. Gołąb, *Polski kodeks postępowania cywilnego a procedura cywilna austriacka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1931, z. 2, s. 132.

<sup>27</sup> A.G. Harla, *Odpowiedź na pozew w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz i A. Torbusa, Katowice, 2014, s. 609-623.

<sup>28</sup> A.G. Harla, op. cit., s. 621.

<sup>29</sup> B. Karolczyk, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym przed sądami pierwszej instancji*, Warszawa 2013, s. 539.

<sup>30</sup> P. Rylski, *O nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego ustawą z 4.07.2019 r. w ogólności*, „Palestra” 2019, nr 11-12, s. 27-28.

<sup>31</sup> A. Orzeł-Jakubowska, *Plan rozprawy jako narzędzie efektywnego zarządzania postępowaniem*, [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego...*, s. 91-95.

<sup>32</sup> N. Andrews, *The New English Civil Procedure Rules*, [w:] *European Traditions in Civil Procedure*, red. C.H. van Rhee, Antwerpen-Oxford 2005, s. 167.

do każdej sprawy, w zależności od jej charakteru, skomplikowania i wysokości przedmiotu sporu. W efekcie reformy sędzia zyskał też wiele uprawnień dyskrecyjnych w zakresie ustalania stanu faktycznego<sup>33</sup>.

We współczesnej literaturze przedmiotu wskazano, że postępowanie przygotowawcze w postępowaniu cywilnym jest zupełną nowością w polskim systemie prawnym i tym samym brak kultury prawnej w Polsce w zakresie tej konstrukcji<sup>34</sup>. W kontekście dorobku polskiej nauki procesu cywilnego trudno zgodzić się w pełni z tym stwierdzeniem. Wszak kultura prawna to nie tylko ustawy.

Warto zatem ponownie wskazać na projektowane przez F.K. Fiericha regulacje, w tym dotyczące właśnie postępowania przygotowawczego wzorowanego, podobnie jak konstrukcja obligatoryjnej odpowiedzi na pozew, na procedurze cywilnej szwajcarskiego kantonu Berna (1918). Zgodnie z przepisami zawartymi w tytule trzecim (Przygotowanie do rozprawy – art. 175-186) cywilnej procedury berneńskiej sędzia mógł zarządzić postępowanie przygotowawcze w przerwie rozprawy głównej, gdy uznał, że zgromadzony materiał nie jest wystarczający do wydania wyroku. Wyznaczony do przeprowadzenia postępowania przygotowawczego sędzia mógł przesłuchać strony w celu wyjaśnienia spornych faktów i zarządzić niezbędne uzupełnienia w zakresie oświadczeń stron, a także przeprowadzić w niezbędnym zakresie postępowanie dowodowe. Jeżeli wartość przedmiotu sporu była kwestionowana lub wątpliwa sędzia mógł ustalić tę wartość w postępowaniu przygotowawczym z pomocą biegłych. W projekcie F.K. Fiericha, w sprawach zastrzeżonych dla składu kolegiального, na wniosek lub z urzędu, sąd mógł zarządzić wdrożenie postępowania przygotowawczego przed wyznaczonym sędzią wówczas, gdy chodziło o rzetelność rachunku, podział majątku i jeżeli należało rozstrzygnąć znaczną liczbę roszczeń spornych i roszczeń wzajemnych. Postępowanie przygotowawcze miało się toczyć, tak jak w procedurze berneńskiej, w przerwie rozprawy głównej. Wyznaczony sędzia, po wezwaniu stron postępowania, wyjaśniał sporny stan faktyczny sprawy. Mógł przeprowadzić postępowanie dowodowe, na podstawie dowodów przedstawionych przez strony lub z urzędu, w takim zakresie, w jakim jego przeprowadzenie natrafiałoby na znaczne utrudnienie na rozprawie głównej. Wyznaczony sędzia mógł również wezwać strony do osobistego stawiennictwa. Strona, która się nie stawiła, narażała się na konsekwencje wynikające ze spóźnionego przedstawienia okoliczności faktycznych i dowodów. Projekt przyjęty w drugim

33 R. Verkerk, *England and Wales. (Powers of the judge)*, [w:] *European Traditions in Civil Procedure...*, s. 310. Zob. też P. Rylski, *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009, s. 146-147.

34 B. Karolczyk, op. cit., s. 541.

czytaniu (1928) nie uwzględnił jednak nowatorskiej koncepcji postępowania przygotowawczego zastępując je możliwością polecenia przez sąd, w sprawach zawitych i rozrachunkowych, dalszej wymiany pism między stronami zarówno przed, jak i w toku rozprawy po zarządzeniu jej odroczenia<sup>35</sup>.

Institucje klauzuli nadużycia praw procesowych i obowiązku prawdomówności oraz zakres władzy dyskrecjonalnej sędziego były w trakcie prac nad pierwszym polskim kodeksem postępowania cywilnego najbardziej kontrowersyjnymi kwestiami. W sekcji postępowania cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej zaprojektował je Józef Skąpski wzorując się zwłaszcza na węgierskim kodeksie postępowania cywilnego (kodeks Sándor'a Plósz'a, z 1911) i kodeksach szwajcarskich (Bern z 1918 i Zurychu z 1913). Strony zobowiązane były przedstawić stan sprawy zgodnie z prawdą i zgodnie z nią składać oświadczenia w stosunku do twierdzeń i dowodów strony przeciwnej. Za „świadome, oczywiście swawolne (rażące i pieniacze) przekręcanie stanu faktycznego, czy to przez zmyślane twierdzenia, czy przez bezzasadne zaprzeczenia, jak niemniej za wprowadzenie zmyślonych środków dowodowych” – wzorem procedury zuryskiej (§90), zaprojektowano możliwość nałożenia grzywny na stronę lub jej pełnomocnika [pisownia oryg.]<sup>36</sup>. To rozwiązanie nawiązywało do – niezrealizowanego w ustawie austriackiej (1895) – postulatu F. Kleina.

Wprowadzenie obowiązku mówienia prawdy i opatrzenie tego obowiązku sankcją miało być „wielkim postępem” przyspieszającym proces cywilny i służącym koncentracji materiału procesowego. Mimo tego w toku dalszych prac nad pierwszym polskim kodeksem nie osiągnięto konsensusu w zakresie wprowadzenia obowiązku mówienia prawdy a zwłaszcza opatrzenia tego obowiązku sankcją. Stanisław Gołąb twierdził, że

przepis o obowiązku mówienia prawdy działa nawet bez sankcji in merito, gdy na jego straży stoi jedynie sankcja w zakresie kosztów procesowych. (...) Procedura węgierska (§222) i projekt czesko-słowacki (§177<sub>2</sub>) grożą karami pieniężnymi, a projekty włoskie natychmiastowym (obok kosztów) orzeczeniem obowiązku wynagrodzenia szkody przeciwnikowi w cięższych przypadkach. Żądania de lege ferenda idą w tym kierunku, aby wprowadzić sankcje obowiązku mówienia prawdy, nakładając kosztą bezskutecznego środka zaczepnego lub obronnego na stronę, choćby proces wygrała in merito (§96 niem. p. c.) [pisownia oryg.]<sup>37</sup>.

Nie zgadzał się z nim autor projektu, który w jego uzasadnieniu napisał:

<sup>35</sup> A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne i publiczne...*, s. 126.

<sup>36</sup> J. Skąpski, *Postępowanie. Część ogólna*, [w:] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja postępowania cywilnego...*, t. 1, z. 1, s. 133.

<sup>37</sup> S. Gołąb, *Skupienie i przyspieszenie...*, s. 19.

Przyznać należy, że uznanie zasady bez jakiegokolwiek sankcji na wzór austriacki ma tylko teoretyczne znaczenie, z drugiej jednak strony nie można w procesie cywilnym ograniczać autonomii stron zbyt daleko idącymi rygorami. O ile jednak celem tych rygorów ma być przeciwdziałanie nadużyciom świadomym, to środki przewidziane w procedurze węgierskiej powinny mieć zastosowanie także w procedurze polskiej. Pieniactwa ani szykany ustawa tolerować nie powinna<sup>38</sup>.

Potrzebę wprowadzenia do kodeksu postępowania cywilnego środków zabezpieczających postępowanie przed nadużywaniem praw procesowych podkreślił także F.K. Fierich<sup>39</sup>.

Ponadto w celu koncentracji materiału procesowego, zgodnie z projektem J. Skąpskiego, sąd mógł pominąć twierdzenia i dowody, których uwzględnienie wymagałoby odroczenia rozprawy, gdy strona „z widocznej opieszałości lub dla przewłoki je opóźniła” [pisownia oryg.]<sup>40</sup>. Projektowany przepis został następnie uzupełniony w projekcie Stanisława Gołęba o kosztach procesowych możliwością nałożenia na stronę obowiązku ponoszenia kosztów przedłużenia, które strona spowodowała, bez względu na wynik postępowania. Złagodzeniu władzy dyskrejonalnej sędziego miała służyć możliwość powołania dowodów z urzędu i możliwość wprowadzenia nowości w postępowaniu apelacyjnym (*cum beneficio novorum*)<sup>41</sup>. Założenia projektowanego ówczesnego systemu koncentracji materiału procesowego F.K. Fierich ujął następująco:

Ustność, bezpośredniość i łącząca się jednolitość rozprawy ustnej, bezwarunkowo wymagają wprowadzenia środków koncentrujących materiał procesowy. Nie da się jednak zaprzeczyć, że zupełnie inne wymagania stawia postępowanie ustne, od pisemnego, w przedmiocie środków skupienia materiału. Tym samym i cała kwestia koncentrowania materiału procesowego złożona jest na barki osoby sędziego. Rzeczą jest ustawodawcy, przez szereg przepisów, wzmacniających władzę sędziego, z drugiej strony nakładających szereg obowiązków na powoda i pozwanego, umożliwić spełnienie tego ważnego zadania<sup>42</sup>.

Ostatecznie usunięto zaprojektowane konstrukcje w całości, nad czym ubolewał na łamach piśmiennictwa S. Gołąb:

<sup>38</sup> J. Skąpski, *Postępowanie...*, s. 168.

<sup>39</sup> F.K. Fierich, *Rzut oka na najważniejsze zadania prac kodyfikacyjnych. Odczyt Prof. dr Franciszka Ksawerego Fiericha, Prezydenta Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, na posiedzeniu inauguracyjnym Komisji Kodyfikacyjnej 10 listopada 1919 r.*, [w:] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Dział ogólny*, t. 1, z. 1, Warszawa 1920, s.40. Por. A. Jakubecki, *Sankcje za nadużycie praw procesowych w kodeksie postępowania cywilnego*, „Palestra” 2019, nr 11-12, s. 181.

<sup>40</sup> J. Skąpski, *Postępowanie...*, s. 132.

<sup>41</sup> F.K. Fierich, *Środki skupienia materiału procesowego...*, s. 10-11.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 4.

Obowiązek mówienia prawdy w procesie należy do tych postanowień prawnych, których samo istnienie w ustawie oddziaływa dobroczynnie na zachowanie się stron. Przepis taki uważać też należy za jeden z koncentrujących rozprawę. Jeżeli już w Komisji Kodyfikacyjnej skreślono niebacznie najsilniejszy z tego rodzaju przepisów: o możliwości pominięcia przez sąd faktów i dowodów w razie opóźnienia ich przez stronę w celu przewłoki lub rażącej opieszałości, to usunięcie nadto jeszcze sankcji karnej za rozmyślne przekręcanie faktów lub zmyślanie nieistniejących dowodów będzie dalszym znacznym pogorszeniem przewodu procesowego, bo doprowadzi do niesumiennego przewlekania procesów, na co ustawa nie daje remedium<sup>43</sup>.

Współcześnie funkcjonowanie w procedurze cywilnej dobrze skonstruowanej klauzuli, zakazującej nadużywania praw procesowych postrzega się za element sprzyjający sprawności i rzetelności procesu cywilnego. Ciekawostką jest, że jedną z pierwszych procedur cywilnych, które wprowadziły taką klauzulę na wzór kodeksu procedury cywilnej szwajcarskiego kantonu Zurych (1913) był radziecki kodeks procedury cywilnej (1923)<sup>44</sup>.

Po blisko stu latach od prekursorskiej konstrukcji polskich kodyfikatorów ustawodawca zdecydował się wprowadzić do polskiego systemu prawnego klauzulę zakazującą nadużywania praw procesowych. Jak wiadomo, obecnie obowiązująca regulacja jest uzupełnieniem już wcześniej dokonanej w dniu 16 września 2011 r. zmiany, w efekcie której wprowadzono obowiązek podejmowania przez strony i uczestników procesowych czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami<sup>45</sup>.

Międzywojenni uczeni, kodyfikatorzy polskiej procedury cywilnej, nie unikali tematów trudnych i budowali nowatorskie koncepcje w oparciu o najnowsze zdobycze europejskiej nauki procesu cywilnego. Rozwiązywane przez nich problemy pozostają nadal aktualne o czym świadczy dyskusja w doktrynie i w szczególności nowelizacja z dnia 4 lipca 2019 r.

Należy dodać, że znamienne jest i poniekąd także naturalne, że w międzywojennych pracach kodyfikacyjnych czerpano wzorce głównie z germańskiego kręgu naszej rodziny prawa. Wynikało to nie tylko z wieloletniego pozostawania w kręgu ich wpływu, ale także z potrzeby uwzględnienia najnowszych

43 S. Gołąb, *Projekty polskiej procedury cywilnej. Powstanie – uzasadnienie – zdania odrębne*, Kraków 1930, s. 75.

44 Art. 6 Гражданский процессуальный кодекс РСФСР, „Собрание Указаний РСФСР” 1923, nr 46-47, poz. 478: „Strony są zobowiązane w dobrej wierze wykorzystywać przynależne im prawa procesowe. Wszelkie nadużycia i oświadczenia mające na celu przeciąganie i zaciemnienie procesu będą natychmiast stłumione (przerwane) przez sąd” [tłum. moje].

45 A. Jakubecki, op. cit., s. 181-185.

osiągnięć procesualistyki i prawoznawstwa porównawczego. Trzeba także podkreślić, że w Polsce szczególne miejsce w pracach nad procedurą cywilną zajmowało prawo francuskie (także w wydaniu rosyjskiej ustawy procedury cywilnej z 1864 r., która była niemalże kalką francuskiej procedury cywilnej z 1806 r.) jako nie pochodzące od zaborcy, traktowane jako własne, i będące jednocześnie swoistym łącznikiem z zachodnią kulturą prawną oraz czynnikiem utrzymania narodowej tożsamości. Polscy procesualiści doceniali także naukę włoską, która na początku XX w. była przodująca na tle innych państw europejskich. Interesowali się także rozwiązaniami angielskimi. Warto także zwrócić uwagę, że mimo silnej inspiracji kodyfikatorów regulacjami węgierskimi i szwajcarskimi wprowadzone następnie w projekcie kodeksu zbliżyły go do rozwiązań austriackich, a na ostatnim etapie legislacyjnym przebiegającym w Warszawie do rozwiązań rosyjskich. Czyżby wynikało to z patriotyzmu dzielnicowego?

Zaburzona w latach 1944–1989 ewolucja procesu cywilnego, obciążona doświadczeniem funkcjonowania socjalistycznych zasad prawa z paternalizmem i władzą sędziego ukształtowaną w oparciu o określone założenia ideologiczne, zdaje się powodować niekiedy niechęć do instytucji, które ewolucyjnie (bez wstrząsów) ukształtowały się na Zachodzie<sup>46</sup>. Polski proces cywilny wciąż pozostaje w okresie przemian i tym samym dyskusji na temat należytego wymodelowania jego zasad także w kontekście pierwiastka prywatnego i publicznego w trzecim już polskim kodeksie postępowania cywilnego.

## Bibliografia

- Andrews N., *The New English Civil Procedure Rules*, [w:] *European Traditions in Civil Procedure*, red. C.H. van Rhee, Antwerpen-Oxford 2005.
- Cappelletti M., Garth B.G., *Introduction – Policies, Trends and Ideas in Civil Procedure*, [w:] *International Encyclopedia of Comparative Law*, t. 16: *Civil Procedure*, red. M. Cappelletti, Tübingen – Leiden – Boston 2014.
- Dymek W., *Stosunek pisma do słowa w procesie cywilnym na tle przepisów różnych procedur i K.P.C. w szczególności*, cz. II, „Głos Sądownictwa” 1931, nr 11.
- Erećński T., *Ocena skutków nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r.*, [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzusi, Warszawa 2021.
- Fierich F.K., *Postępowanie przed sądami okręgowymi*, [w:] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja postępowania cywilnego*, t. 1, z. 1 i 2. *Polska Procedura Cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniem. Przedruk wyczerpanych materiałów*, z. 1, Warszawa 1928.

<sup>46</sup> A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne i publiczne...*, s. 389.

- Fierich F.X., *Projekty polskiej procedury cywilnej w oświetleniu nauki o stosunku procesowym*, Warszawa 1924.
- Fierich X., *Środki skupienia materiału procesowego według projektu kodeksu polskiej procedury cywilnej*, Kraków 1928.
- Fierich F.K., *Rzut oka na najważniejsze zadania prac kodyfikacyjnych. Odczyt Prof. dr Franciszka Ksawerego Fiericha, Prezydenta Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, na posiedzeniu inauguracyjnym Komisji Kodyfikacyjnej 10 listopada 1919 r.*, [w:] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Dział ogólny*, t. 1, z. 1, Warszawa 1920.
- Gołąb S., *Przekleństwo nowelizacji*, Lwów 1932, odbitka z „Głosu Prawa” 1932, nr 8-9.
- Gołąb S., *Polski kodeks postępowania cywilnego a procedura cywilna austriacka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1931, z. 2.
- Gołąb S., *Projekty polskiej procedury cywilnej. Powstanie – uzasadnienie – zdania odrębne*, Kraków 1930.
- Gołąb S., *Skupienie i przyspieszenie w procesie cywilnym*, Lwów 1937.
- Гражданский процессуальный кодекс РСФСР*, „Собрание Узаконений РСФСР” 1923, nr 46-47, poz. 478 // *Гражданский процессуальный кодекс РСФСР*, „Собрание Узаконений РСФСР” 1923, nr 46-47, poz. 478.
- Górnicki L., *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000.
- Harla A.G., *Odpowiedź na pozew w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Katowice 2014.
- Hrobóni J., *Syntetyczna ocena procedury cywilnej w świetle materiałów ustawodawczych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1931.
- Jakubecki A., *Sankcje za nadużycie praw procesowych w kodeksie postępowania cywilnego*, „Palestra” 2019, nr 11-12.
- Jolowicz J.A., *On Civil Procedure*, Cambridge 2000.
- Karolczyk B., *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym przed sądami pierwszej instancji*, Warszawa 2013.
- Machnikowska A., Stawarska-Rippel A., *The principles of civil procedure in Poland in the twentieth century: doctrine, drafts and law in a comparative perspective*, “Comparative Law Review” 2016, z. 21.
- Medyński W.J., *O odpowiedzi na pozew w k.p.c.*, „Głos Sądownictwa” 1933, nr 12.
- Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych w sprawie projektu nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych powiązanych z nim ustaw (nr druku UD-156)*, z 30 września 2021 r.
- Opinia stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i innych ustaw – druk UD 156*, z 4 października 2021 r.
- Orzeł-Jakubowska A., *Plan rozprawy jako narzędzie efektywnego zarządzania postępowaniem*, [w:] *Praktyka wobec nowelizacji postępowania cywilnego. Konsekwencje zmian*, red. M. Dziurda, T. Zembrzuski, Warszawa 2021.

- Polkowski A., *Die polnische Zivilprozessordnung von 1930/1933 Unter Berücksichtigung des deutschen, österreichischen, russischen und französischen Recht*, Frankfurt am Main 2009.
- Rupniewski M., *Elementy kreacjonizmu i determinizmu prawnego w nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r.*, [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020.
- Rylski P., *O nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego ustawą z 4.07.2019 r. w ogólności*, „Palestra” 2019, nr 11-12.
- Sitnicki Z., *Kodeks postępowania cywilnego*, „Głos Sądownictwa” 1930, nr 12.
- Skąpski J., *Franciszek Ksawery Fierich jako procesualista*, „Polski Proces Cywilny” 1938, nr 19-20.
- Skąpski J., *Postępowanie. Część ogólna*, [w:] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja postępowania cywilnego*, t. I, z. 1 i 2. *Polska Procedura Cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniem. Przedruk wyczerpanych materiałów*, Warszawa 1928, z. 1.
- Spinei S., *Romanian Civil Procedure: The Reform Cycles* [w:] *Civil Litigation in a Globalising World*, eds. X. Kramer, C.H. van Rhee, Hague 2012.
- Stawarska-Rippel A., *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym w świetle prac kodyfikacyjnych w Polsce (1918–1964). Studium historycznoprawne*, Katowice 2015.
- Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, Druk sejmowy nr 3137 z 16.01.2019.
- Verkerk R., *England and Wales. (Powers of the judge)*, [w:] *European Traditions in Civil Procedure*, red. C.H. van Rhee, Antwerpen–Oxford 2005.

## STRESZCZENIE

### **Proces cywilny w „nowym wydaniu”: prawno-historycznych uwag kilka w związku z nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego (z dnia 4 lipca 2019 r.) i komentarzami doktryny**

Międzywojenni uczeni nie unikali tematów trudnych i budowali nowatorskie koncepcje w oparciu o najnowsze zdobycze europejskiej nauki procesu cywilnego. Rozwiązywane przez nich problemy pozostają nadal aktualne, o czym świadczy dyskusja w doktrynie i w szczególności nowelizacja z dnia 4 lipca 2019 r. Należy dodać,



że w międzywojennych pracach kodyfikacyjnych czerpano wzorce głównie z germańskiego kręgu naszej rodziny prawa. Wynikało to nie tylko z wieloletniego pozostawania w kręgu ich wpływu, ale także z potrzeby uwzględnienia najnowszych osiągnięć procesualistyki i prawoznawstwa porównawczego. Szczególne miejsce w pracach nad międzywojenną polską procedurą cywilną zajmowało prawo francuskie jako nie pochodzące od zaborcy i traktowane jako własne. Polscy procesualiści doceniali także naukę włoską, która na początku XX w. była przodująca na tle innych państw europejskich. Interesowali się także rozwiązaniami angielskimi. Warto jeszcze zwrócić uwagę, że mimo silnej inspiracji kodyfikatorów regulacjami węgierskimi i szwajcarskimi wprowadzone następnie w projekcie kodeksu zbliżyły go do rozwiązań austriackich, a na ostatnim etapie legislacyjnym do rozwiązań rosyjskich. Czyżby wynikało to z patriotyzmu dzielnicowego? Zaburzona w latach 1944–1989 ewolucja procesu cywilnego, obciążona doświadczeniem funkcjonowania socjalistycznych zasad prawa z paternalizmem i specyficznie ukształtowaną władzą sędziego, zdaje się powodować niechęć do instytucji, które ewolucyjnie ukształtowały się na Zachodzie. Polski proces cywilny wciąż pozostaje w okresie przemian i tym samym dyskusji na temat należytego wymodelowania jego zasad także w kontekście pierwiastka prywatnego i publicznego w trzecim już polskim kodeksie postępowania cywilnego.

#### SUMMARY

##### **The Civil Proceedings in the „New Edition”: a Few Legal-Historical Remarks on the Amendment of the Code of Civil Procedure (of July 4, 2019), and Comments on the Doctrine**

The interwar scholars did not avoid complex topics and built innovative concepts based on the latest achievements of European scholarship on of the civil process. The problems they are solving remain valid, as evidenced by the discussion in the doctrine and, in particular, the amendment of July 4, 2019. Moreover, the interwar codification works were based mainly on Germanic laws, which resulted not only from being in the circle of their influence for many years but also from the need to take into account the latest achievements of process studies and comparative jurisprudence. A special place in the work on the interwar Polish civil procedure was occupied by French law, as it did not come from the invader and was treated as its own. Polish trialists also appreciated Italian scholarship, which at the beginning of the 20th century was at the forefront of European legal thought. They were also interested in English solutions. It is also worth noting that despite the strong inspiration of the codifiers by Hungarian and Swiss regulations, the code introduced later in the draft code brought it closer to the Austrian solutions and, at the last legislative stage, to the Russian solutions. Could it be due to district patriotism? The evolution of the civil process, disturbed in the years 1944–1989, burdened with the experience of the functioning of socialist legal principles with paternalism and a specifically shaped judge's power, seems to

cause a reluctance to follow institutions that evolved in the West. The Polish civil process is still changing, hence the discussion on the proper modeling of its rules also in the context of the private and public elements in the third Polish Code of Civil Procedure.